

Wydział Prawa i Administracji UMCS
Zakład Historii Doktryn Polityczno-Prawnych

JAROSŁAW KOSTRUBIEC

Georg Jellinek. Portret polityczny uczonego

Georg Jellinek. Politisches Portrait eines Staatsrechtlers

Niemal każda teoria państwa jest determinowana wyznawaną przez autora ideologią polityczną. Łączenie nauki z treścią aktualnej sytuacji politycznej było symptomatyczne dla cesarskich Niemiec.¹ Nie oznacza to, że akademicy Drugiej Rzeszy odnosili się lekceważąco do warstwy teoretycznej swych dzieł. Niniejszy artykuł oraz prezentacja biografii Georga Jellinka stanowią próbę odpowiedzi na pytanie o poglądy polityczne klasyka niemieckiej nauki o państwie.

Uczeń Jellinka – Guido Leser napisał, że „polityczne przyporządkowanie” jego mistrza „chyba nie jest możliwe”.² Profesor z Heidelbergu istotnie nie zabierał często głosu w bieżącej dyskusji politycznej, jak Max Weber czy Dietrich Schäfer, jednak nie unikał wypowiedzi w kwestiach prawno-politycznych lub uniwersyteckich. Dlatego są przesłanki ku temu, aby podjąć próbę zdefiniowania jego poglądów politycznych.

Georg Jellinek na początku pracy na Uniwersytecie Karola Ruprechta interesował się przede wszystkim problemami politycznymi Austrii (swojej pierwszej ojczyzny). Okazją do zabrania głosu w dyskursie na ten temat był projekt refor-

¹ Por. J. W. Ochmański, *Ewolucja koncepcji państwa w naukach prawnych w Niemczech w latach 1871–1936*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1997, t. XLIX, z. 1–2, s. 101–111.

² G. Leser, *Georg Jellinek*, [w:] *Universitätsbibliothek Heidelberg, Handschriftenabteilung, Nachlaß Gustav Radbruch*, Hs. 3761, III F [cyt. za:] K. Kempter, *Judentum, Liberalismus, Nationalismus. Biographische Prägungen von Georg Jellineks politischer Persönlichkeit*, [w:] *Georg Jellinek – Beiträge zu Leben und Werk*, red. S. L. Paulson, M. Schulte, Tübingen 2000, s. 53.

my prawa wyborczego do Rady Państwa Edwarda Taaffego.³ Autor nazwał go „dużą frywolnością najnowszej historii”⁴, gdyż propozycja rządu austriackiego przewidywała utworzenie dodatkowej kurii dla robotników. W liberalnym czasopiśmie „Neue Freie Presse” opublikował artykuł, w którym ostrzegał, że reforma Taaffego groziła „niebezpieczeństwem najgłębszej rewolucji”.⁵ Trzynastu przedstawicieli kurii robotniczej stałoby się – jak pisał Jellinek – „dyrektoriatem”, „socjalistycznym komitetem wykonawczym w Izbie Posłów”, mogącym w przyszłości przejąć władzę w państwie.⁶ Aby tego uniknąć, proponował utworzenie kurii, w której znaleźliby się reprezentanci nie tylko robotników, lecz wszystkich warstw społecznych. To rozwiązanie Jellinka zostało faktycznie wprowadzone w życie ustawą z 1896 r., w czasie rządów Kazimierza Badeniego.⁷ Autor *Allgemeine Staatslehre* naturalnie krytycznie odnosił się do teorii socjalistycznych.⁸ Twierdził, że socjaldemokraci będą musieli przekształcić się w radykalną partię reformacyjną.⁹ Ocena tego ugrupowania przez Jellinka stawała się z czasem mniej surowa. Trudno jednak pogodzić jego afirmację dla wartości liberalnych ze zgodą na społeczną ochronę ustawodawcy i politykę socjalną państwa.¹⁰ Fakt ten to jeden z ciekawszych niuansów w politycznym obrazie bohatera niniejszego artykułu.

Georg Jellinek był niewątpliwie związany z Partią Narodowo-Liberalną. W 1892 r. został zaproszony na zebranie tego ugrupowania w Heidelbergu, aby zabrać głos w sprawie dążeń narodowościowych Czechów.¹¹ Prelegent był prze-

³ Por. H. W e r e s z y c k i, *Historia Austrii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 245–246.

⁴ List G. Jellinka do L. Felixa z 17 października 1893 r., [w:] Bundesarchiv Koblenz, N 1136/43, [cyt. za:] C. J e l l i n e k, *Georg Jellinek. Ein Lebensbild, Entworfen von seiner Witwe Camilla Jellinek, Sonderdruck aus Georg Jellinek Augewählte Schriften*, Bd. 1, Scientia Verlag, Aalen 1970, s. 99.

⁵ G. J e l l i n e k, *Entwurf der österreichischen Wahlreform*, „Neue Freie Presse” z 16.06.1895, [w:] *Ausgewählte Schriften und Reden* (Mit einem Geleitwort von Wilhelm Windelband), Bd. 2, Verlag von O. Häring, Berlin 1911, s. 378.

⁶ *Ibid.*, s. 379 i n.

⁷ Por. J. P a j e w s k i, *Historia powszechna 1871–1918*, PWN, Warszawa 1971, s. 127. Por. także: G. J e l l i n e k, *Das österreichische Herrenhaus und seine Reform*, „Neue Freie Presse” z 25.12.1906, [w:] *Ausgewählte Schriften...*, Bd. 2, s. 361–370.

⁸ Wśród teoretyków socjalizmu Jellinek najwyżej cenił Karola Marksa. Por. K. K e m p t e r, *Die Jellineks 1820–1955. Eine familienbiographische Studie zum deutschjüdischen Bildungsbürgertum*, Droste Verlag, Düsseldorf 1998, s. 349.

⁹ G. J e l l i n e k, *Prawo mniejszości*, tłum. S. Posner, A. Świętochowski (przedmowa), Warszawa 1901, s. 35.

¹⁰ Wydaje się, że można w tym miejscu mówić o pewnym wpływie rozwiązań szwajcarskich. Por.: List G. Jellinka do L. Felixa z 30 grudnia 1894 r., [w:] Bundesarchiv Koblenz, N 1136/43, [cyt. za:] K. K e m p t e r, *Die Jellineks...*, s. 349. Por. także: G. J e l l i n e k, *Verfassungänderung und Verfassungswandlung. Eine staatsrechtlich-politische Abhandlung*, Berlin 1906, s. 18–19, 62.

¹¹ Trudno wyraźnie stwierdzić, czy G. Jellinek był wtedy członkiem Partii Narodowo-Liberalnej.

ciwny utworzeniu państwa czeskiego. Uważał, że taki krok oznaczałby nie tylko prześladowania mieszkających tam Niemców, lecz także byłby „zagrożeniem dla pokoju Rzeszy Niemieckiej”.¹² Jellinek hołdował supremacji politycznej i kulturowej Niemców w Europie Środkowo-Wschodniej. Wydaje się, że jego stanowisko można określić jako „antysłowiańskie”.¹³ Potwierdził to m.in. swoim zaangażowaniem w sprawę tzw. rozporządzeń językowych dla Czech i Moraw, wydanych w 1897 r. przez rząd austriacki. Wprowadzały one do urzędów język czeski jako równoprawny z niemieckim. Profesorowie niemieckiego uniwersytetu w Pradze¹⁴ wystosowali petycję do austriackiej Rady Państwa przeciwko rozporządzeniom, które miały dyskryminować niemieckojęzycznych urzędników i faworyzować dwujęzycznych Czechów. G. Jellinek z D. Schäferem podjęli inicjatywę na rzecz poparcia uczonych z Pragi przez uniwersytety Rzeszy Niemieckiej. Odpowiednią deklarację podpisało ponad ośmiuset profesorów, którzy solidaryzowali się z Niemcami w Austrii i popierali „ciężką walkę [...] o ich narodową egzystencję i ich uprawnioną pozycję w starej, przez nich zorganizowanej i w pierwszym rządzie przez ich siłę utrzymywanej monarchii habsburskiej”.¹⁵ Odezwa niemieckich uniwersytetów była głośno komentowana zarówno w Rzeszy, jak i w Austrii. Wiedeńskie czasopismo „Die Reichswehr” wyrokowało wręcz o możliwym pogorszeniu stosunków między dwoma państwami z powodu ingerowania w wewnętrzne sprawy monarchii habsburskiej.¹⁶

Podsumowaniem dyskusji był wykład Jellinka pt. *Prawo mniejszości* w wiedeńskim Towarzystwie Prawniczym.¹⁷ Referent konstatawał, że problem narodowościowy w Austrii w zasadzie sprowadza się do sprawy niemieckiej. W par-

¹² List G. Jellinka do L. Felixa z 20 stycznia 1893 r., [w:] C. Jellinek, *op. cit.*, s. 96.

¹³ „Dzisiejszy Niemiec nie może jutro stać się Słowianinem, a gdyby przypadkowo miał nim zostać, spotka się słusznie z powszechną wzgardą” (G. Jellinek, *Prawo mniejszości...*, s. 31–32). Por. także: P. Honigsheim, *Georg Jellinek, Ein Wort zum 100. Geburtstag eines soziologischen Juristen und Historikers sozialer Ideen und Institutionen*, „Kölner Zeitschrift für Soziologie” 1950/51, nr 3, s. 395–396; J. Pajewski, *Historia powszechna...*, s. 123–127. Wydaje się, że antysłowiańskie nastawienie Georga Jellinka było związane nie tylko ze stanowiskiem jego ojca – Adolfa Jellinka, lecz także z doświadczeniami wiedeńskimi. Czescy nacjonałści byli w Austrii związani tzw. żelaznym pierścieniem z klerykałami i konserwatystami. Stronictwo ultramontańskie było odpowiedzialne za problemy Jellinka z otrzymaniem profesury.

¹⁴ Od 1882 r. uniwersytet w Pradze był podzielony na dwie uczelnie: czeską i niemiecką.

¹⁵ Cyt. za: C. Jellinek, *op. cit.*, s. 107.

¹⁶ „Również Niemcy mają swoich Polaków, Duńczyków, Francuzów, którzy mieliby za złe, jeżeli pozwolono by sobie z Krakowa, Lwowa, z Kopenhagi i z Sorbony przesłać takie ukłony, jak te, które Pan profesor Jellinek i jego koledzy wysłali do Pragi. Tego rodzaju narodowe bratania się w spornych kwestiach wewnątrzpolitycznych są przy tym pogwałceniem pojęcia państwowej integracji” („Berliner Tageblatt” z 23.07.1897 r. [cyt. za:] K. Kempter, *Die Jellineks...*, s. 330).

¹⁷ Zgodnie z listą publikacji G. Jellinka, do 1911 r. ukazały się przekłady tej pracy na język czeski, rosyjski, angielski i polski (z przedmową A. Świętochowskiego). Por.: W. Jellinek, *Georg Jellineks Werke*, „Archiv des Öffentlichen Rechts” 1911, Nr 4, Bd. 27, s. 613.

lamencie powstały faktycznie dwie siły: większość słowiańska i mniejszość niemiecka (*Corpus Slavorum* i *Corpus Germanorum*).¹⁸ Jedyńm trwałym rozwiązaniem tej sytuacji – zdaniem Jellinka – było przyznanie nienaruszalnych praw niemieckiej mniejszości. Przykłady tego rodzaju przywilejów widział autor w praktyce ustrojowej Drugiej Rzeszy.¹⁹ Tezy profesora zyskały aprobatę badeńskiego księcia Fryderyka I, który – jak pisał Jellinek w liście do Ludwiga Felixa – przesłał mu „długi, nad wyraz przyjacielski list”.²⁰ Praca otrzymała też pozytywne recenzje naukowe.²¹ Wydaje się, że w kolejnych latach twórca *Ogólnej nauki o państwie* miał większy dystans do problemów narodowościowych. Jednak teza o Niemcach jako „górującym gatunku” nadal była mu bliska.²² Zaangażowanie Georga Jellinka w sprawę „rozporządzeń językowych” zostało pozytywnie przyjęte przez sfery rządowe Rzeszy.²³ Autor okazał się w jakimś stopniu niemieckim nacjonalistą.

¹⁸ „Antagonizm pomiędzy Niemcem a Słowianinem jest jedynym, który stale wstrząsa istnieniem Austrii. Wszystkie inne różnice narodowościowe są mniej ważne” (G. Jellinek, *Prawo mniejszości...*, s. 34).

¹⁹ W pewnych sytuacjach przedstawiciele państw Rzeszy dysponowali sprzeciwem wobec postanowień większości Rady. Przykładowo sześć głosów bawarskich lub cztery głosy wirtemberskie miały prawo *veta* względem postanowień większości. Por. *ibidem*.

²⁰ List G. Jellinka do L. Felixa z 26 lipca 1898 r., [w:] *Bundesarchiv Koblenz*, N 1136/44, [cyt. za:] C. Jellinek, *op. cit.*, s. 107.

²¹ Swoista recenzja pracy Jellinka znalazła się w *Przedmowie* A. Świętochowskiego do przekładu polskiego, w której czytamy: „Nie ta jest najlepsza książka, która podaje czytelnikowi ustalone prawdy, bo tych jest bardzo mało, ale ta, która go pobudza do myślenia. Z tego stanowiska oceniana praca Jellinka posiada ogromną wartość. Autor jej po raz pierwszy w literaturze światowej nakreślił historyczny rodowód zasady porządkującej rozbieżności dążeń ludzkich w społecznościami i zrzeszeniach uorganizowanych, nie po raz pierwszy, ale gruntownie podważył ten ich fundament, a chociaż go nie zastąpił innym, skierował na ten bardzo ważny przedmiot uwagę ludzi wysyłających swe myśli na zwiady ku przyszłości” (*Przedmowa* A. Świętochowskiego, [w:] G. Jellinek, *Prawo mniejszości...*, s. 6). Por. także: C. S. (brak wiadomości o autorze), *Prawo mniejszości* (rec.): G. Jellinek, *Das Recht der Minoritäten*, Wien 1898, „Gazeta Sądowa Warszawska” z 30 stycznia (11 lutego) 1899, nr 6, s. 76–78, s. 91; „Gazeta Sądowa Warszawska” z 6 (18) lutego 1899, nr 7, s. 108; „Gazeta Sądowa Warszawska” z 13 (25) lutego 1899, nr 8, s. 124; „Gazeta Sądowa Warszawska” z 20 lutego (4 marca) 1899, nr 9, s. 137–138; „Gazeta Sądowa Warszawska” z 27 lutego (11 marca) 1899, nr 10, s. 155.

²² Por. G. Jellinek (rec.): H. Rauberg, *Der nationale Besitzstand in Böhmen*, „Zeitschrift für die gesamte Staatswissenschaft” 1906, nr 62, s. 370–373; H. Raschhofer, *Nationalität und Gesellschaft in der Staatslehre Georg Jellineks*, [w:] *Volkstum zwischen Moldau*, Etsch und Donau. Księga dedykowana Franzowi Hieronymusowi Riedlowi, red. T. Veiter, Wien–Stuttgart 1971, s. 344–350.

²³ „Cesarski urząd marynarki wojennej przesłał mi projekt dotyczący marynarki wojennej – zaszczyt, w którym brałem udział tylko z kilkoma kolegami. Moje wstawienie się za Pragę zwróciło uwagę w Berlinie i w wysokich kręgach Rzeszy, stałem się znany jako myślący narodowo człowiek. To mnie cieszy”. (List G. Jellinka do L. Felixa z 4 grudnia 1897 r., [w:] *Bundesarchiv Koblenz*, N 1136/44, [cyt. za:] K. Kempter, *Die Jellineks...*, s. 330–331).

W przedmiocie polityki wewnętrznej państwa niemieckiego Jellinek przyjął za reguły stanowisko liberalne, zaś ton jego krytyki był wyważony i umiarkowany. Na uwagę zasługują działania profesora przy próbach ingerencji Kościoła w sprawy polityki państwa, kultury czy nauki. Dowód swego antyklerykalizmu i postawy liberalnej złożył w tzw. sprawie Spahna (*Fall Spahn*). Historyk Martin Spahn jako profesor – katolik miał być narzucony uniwersytetowi w Strasburgu. Sprzeciwiła się temu grupa uczonych (w tym Jellinek) z Theodorem Mommsenem na czele.²⁴ W 1906 r. autor również krytycznie odniósł się do projektu ustawy o szkolnictwie powszechnym, która *de facto* wprowadzała szkoły wyznaniowe. Rektor z Heidelbergu zdecydowanie sprzeciwił się ingerencji Kościoła w sprawy publiczne, co da się też zauważyć w jego nauce o państwie.²⁵ Duże znaczenie – według Jellinka – miała przy tym wolność w badaniu naukowym.²⁶

Najbardziej „spektakularnym” wystąpieniem politycznym twórcy *Allgemeine Staatslehre* był jego głos w dyskusji w związku z tzw. aferą *Daily Telegraph*. Dotyczyła ona wywiadu udzielonego przez cesarza Wilhelma II dziennikowi angielskiemu.²⁷ Artykuł przedrukowany w „Norddeutschen Allgemeinen Zeitung” wywołał poważną dyskusję na temat parlamentarnej odpowiedzialności kanclerza Rzeszy, który znał tekst wywiadu przed publikacją.

W związku z tym wydarzeniem, Georg Jellinek wygłosił na zebraniu Partii Narodowo-Liberalnej prelekcję pt. *Cesarz a konstytucja Rzeszy*.²⁸ Proponował, aby silniej niż dotychczas związać kanclerza *votum* zaufania, a Sejmowi Rzeszy przyznać prawo obsadzania szefa rządu większością 2/3 głosów. Nie zamierzał

²⁴ Por. List G. Jellinka do L. Felixa z 5 czerwca 1893 r., [w:] *Bundesarchiv Koblenz*, N 1136/43, [cyt. za:] C. Jellinek, *op. cit.*, s. 98.

²⁵ Katolicyzm był – zdaniem Jellinka – „jednym z największych zagrożeń [...] [dla – J. K.] sfery wolności sumienia i nauki” (P. Honigsheim, *Georg Jellinek...*, s. 395).

²⁶ W jednej z mów rektorskich Jellinka czytamy: „Chciałoby się myśleć [...], że wolność nauki dzisiaj i w przyszłości będzie czymś całkowicie zrozumiałym! Niegdyś naiwnie wierzono, że wolność ludu oznacza wolność ducha” (G. Jellinek, *Großherzog Friedrich I. von Baden. Rector magnificentissimus der Ruperto Carola*, Gedächtnisrede gehalten bei der akademischen Trauerfeier am 25. October 1907, Heidelberg 1907, [w:] *Ausgewählte Schriften...*, Bd. 1, s. 381).

²⁷ W wywiadzie z 28 października 1908 r. pt. *The German Emperor and England* cesarz Wilhelm II wskazywał na niewdzięczność Anglii, której miał udzielać rad podczas wojny z Burmami. Jednak proponował też Brytyjczykom sojusz przeciwko Japonii. Nastroje antyangielskie były dość powszechne w Niemczech, dlatego probrytyjskie oświadczenie Wilhelma II spotkało się z ostrą reakcją społeczeństwa niemieckiego. Winą obarczono kanclerza von Bühlowa, który wkrótce podał się do dymisji. Por.: J. Krasuski, *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871–1945*, Poznań 1971, s. 163–164; H. P. Ullmann, *Das Deutsche Kaiserreich 1871–1918*, Frankfurt a. M. 1995, s. 169–170; M. Stürmer, *Das ruhelose Reich. Deutschland 1866–1918*, Berlin 1983, s. 338–339.

²⁸ Marianne Weber, *Max Weber. Ein Lebensbild mit 13 Tafeln und 1 Faksimile* (3. Auflage, unveränderter Nachdruck der 1. Auflage 1926, ergänzt um Register und Verzeichnisse von Max Weber – Schäfer), J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1984, s. 411.

zmieniać konstytucji, lecz wprowadzić zmiany za pomocą ustawy wykonawczej do jej art. 17.²⁹ Projekt opublikowano we „Frankfurter Zeitung”.³⁰

Propozycje zmian mogły sugerować metamorfozę polityczną Jellinka. Budziły sprzeciw nie tylko w obozie konserwatywnym, lecz także w szeregach partii narodowo-liberalnej. Twierdzono, że rozwiązanie rektora w istocie prowadzi do systemu parlamentarnego.³¹ W. J. Mommsen przyjął konstatację, że Jellinek po aferze *Daily Telegraph* faktycznie zmienił poglądy w kwestii ustroju Rzeszy.³² Moim zdaniem taka teza stanowi pewne nadużycie. Po pierwsze, projekt ustawy Jellinka nie zakładał zmiany konstytucji. Po drugie, mianowanie kanclerza przez Reichstag miało miejsce w sytuacjach wyjątkowych, np. przy całkowitej utracie legitymacji do sprawowania władzy przez rząd. Zdaniem Jellinka istota systemu parlamentarnego, co do zasady, leżała w powoływaniu i odwoływaniu rządu przez sejm. Projekt tego nie przewidywał.³³ Trudno też zakładać, że autor negocjował system konstytucyjny Bismarcka, którego sam nazywał „wielkim mistrzem państwa”.³⁴ Jellinek uważał, że główną przeszkodą dla wprowadzenia pełnego parlamentaryzmu w Niemczech była silna pozycja Prus i Bundesratu. Ponadto – w przekonaniu autora – zmiana systemu rządzenia rodziła pytanie o jego koherencję z ustrojem państwa związkowego – państwo unitarne czy związkowe?³⁵ Jednak przyjęcie stwierdzenia, że Jellinek zupełnie odrzucał rządy

²⁹ Art. 17 brzmi następująco: „Cesarz przygotowuje ostatecznie i ogłasza ustawy Rzeszy oraz czuwa nad ich wykonaniem. Zarządzenia i rozporządzenia cesarza wydawane są w imieniu Rzeszy i wymagają dla swej ważności kontrasygnaty kanclerza, który w ten sposób bierze na siebie za nie odpowiedzialność” (*Konstytucja Drugiej Rzeszy Niemieckiej z 16 IV 1871 r.*, [w:] *Wiek XIX w źródłach*, red. S. B. Lenard, M. Sobańska-Bondaruk, PWN, Warszawa 1998, s. 324–325).

³⁰ G. Jellinek, *Verantwortlichkeit des Reichskanzlers*, „Frankfurter Zeitung” z 1.12.1908 r., [w:] *Ausgewählte Schriften...*, Bd. 2, s. 431–438. Projekt ustawy wraz z uzasadnieniem został później opublikowany w formie broszury. Por.: G. Jellinek, *Gesetzentwurf betreffend die Verantwortlichkeit des Reichskanzlers und seiner Stellvertreter nebst Begründung*, Heidelberg 1909.

³¹ Jak pisał P. Laband, byłyby to: „parlamentaryzm w swojej najskrajniejszej i najstraszniejszej formie, i jak mój wielce szanowny przyjaciel i kolega [Jellinek – J. K.] wyobraża sobie trwały i celowy rząd Rzeszy przy takiej ustawie, nie mogę sobie tego właściwie wyobrazić” (P. Laband, *Der Staatsgerichtshof*, „Deutsche Juristen Zeitung” 1909, nr 14, s. 394–396).

³² Por. W. J. Mommsen, *Max Weber und die deutsche Politik 1890–1920*, Tübingen 1959, s. 162.

³³ „Nie w możliwości wyjątkowego usunięcia ministra z urzędu, lecz we władzy obsadzania stanowiska swoim stronnikiem partyjnym leży istotny przejaw parlamentarnej hegemonii” (G. Jellinek, *Regierung und Parlament in Deutschland*, Vortrag gehalten am 13. März 1909 in der Gehe – Stiftung zu Dresden, Leipzig 1909, s. 25).

³⁴ G. Jellinek, *Die Entstehung der modernen Staatsidee*. Vortrag gehalten im Frauenverein zu Heidelberg am 13. Februar 1894, [w:] *Ausgewählte Schriften...*, Bd. 2, s. 53. Wręcz o uwielbieniu Jellinka dla Bismarcka pisał jego uczeń Paul Honigsheim. Por. P. Honigsheim, *Georg Jellinek...*, s. 396.

³⁵ Por. G. Jellinek, *Bundesstaat und parlamentarische Regierung*, „Neue Freie Presse” z 12.05.1907 r., [w:] *Ausgewählte Schriften...*, Bd. 2, s. 442–446.

parlamentarne, byłoby skrajną i *de facto* nieprawdziwą konstatacją.³⁶ Autor uważał, że to partie polityczne nie są gotowe do rządzenia w danym momencie historycznym i wręcz boją się taką odpowiedzialność na siebie przyjąć.³⁷ Był jednak przekonany o nieuchronności dalszego procesu demokratyzacji życia publicznego.³⁸

Niemiecki nacjonalizm Georga Jellinka był widoczny w jego wypowiedziach w sprawach polityki zagranicznej i międzynarodowej. Profesor z Heidelbergu należał do grupy tzw. *Flottenprofessoren*. Był zwolennikiem rozbudowy marynarki morskiej, podobnie jak m.in.: Max Weber, Georg Meyer, Hermann Oncken lub Dietrich Schäfer.³⁹ Popierał niemiecką ekspansję kolonialną. Używał dla jej wsparcia nie tylko argumentów natury ekonomicznej.⁴⁰ Jellinek uważał, że rozwój floty i walka o hegemonię morską będą służyły „całej kulturze światowej”. Niemiecka ekspansja kolonialna miała być także bodźcem do dalszej liberalizacji życia politycznego: „Wolność obywatelska jest zawsze związana z władzą na morzu: powietrze morskie czyni wolnym!”.⁴¹ Jellinek w 1907 r. wstąpił tym samym do komitetu, którego celem miało być popieranie polityki kolonialnej państwa (*Kolonialpolitischen Aktionskomitee*).⁴² Georga Jellinka nie należy jed-

³⁶ Jellinek uważał, że system parlamentarny znajduje się w kryzysie. Przewidywał, że dotychczasowe formy udziału społeczeństwa w rządzeniu będą musiały ustąpić instytucji referendum na wzór szwajcarski. Por.: G. Jellinek, *Verfassungsänderung und...*, s. 76–77; idem, *Die parlamentarische Obstruktion*, „Neue Freie Presse” z 26.07.1903, [w:] *Ausgewählte Schriften...*, Bd. 2, s. 430.

³⁷ G. Jellinek, *Regierung und Parlament...*, s. 36. Por. także: idem (rec.): A. Lawrence, *Governments and Parties in Continental Europe*, 2 Bände, Boston 1896, „Deutsche Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1897/1898, nr 9/10, s. 307–310.

³⁸ „Społeczeństwo współczesne przebywa coraz szersze kręgi ogarniające proces demokratyzacji. Czy rozwój ten napędza nas radością albo bojaźnią, o to mniejsza; żadne siły świata nie będą mogły powstrzymać na stałe tego dziejowo-przyrodzonego procesu” (G. Jellinek, *Prawo mniejszości...*, s. 41).

³⁹ Por. K. Kempter, *Die Jellineks...*, s. 335.

⁴⁰ „Rozwój handlu niemieckiego, wzrost wszystkich interesów zamorskich narodu niemieckiego domagają się potężnej, rozwijającej się broni do ich obrony” (Cyt. za: A. Kirchhoff/red./, *Deutsche Universitätslehrer über die Flottenvorlage. Gutachten hervorragender deutscher Universitätslehrer über die Bedeutung der Flottenvorlage*, Gesammelt von der Berliner Wissenschaftlichen Correspondenz, Berlin 1900, s. 54).

⁴¹ *Ibidem*. Jellinek pisząc o relacjach między wolnością obywatelską a władztwem na morzu, prawdopodobnie nawiązywał do państwa angielskiego.

⁴² Komitet powstał z inicjatywy profesorów: Gustava Schmollera, Hansa Delbrücka, Heinricha Dernburga i Dietricha Schäfera. Okazało się jednak, że miał on charakter czysto polityczny. Służył m.in. pozyskaniu dla kancelarza Bernharda von Bülowa bloku konserwatywnych i liberalnych partii Reichstagu. Jellinek pisał: „W styczniu zostałem wezwany do Berlina, żeby wysłuchać w małym, ale wykwintnym gronie »intelektualistów« mowy programowej Bülowa, który zwrócił się do nas jako »przywódca narodu«. Przydzielono mi honorowe miejsce tuż obok kancelarza”. (List G. Jellinka do J. Ungera z 3 marca 1907 r., [w:] *Bundesarchiv Koblenz*, N 1136/41, [cyt. za:] K. Kempter, *Die Jellineks...*, s. 338).

nak łączyć z prawicowym imperializmem „Wszech Niemców”, lecz z grupą tzw. „liberalnych imperialistów” (*liberalen Imperialisten*). Żądali oni uznania niemieckich interesów w zgodzie z innymi mocarstwami.⁴³ Polityka kolonialna była przywilejem – jak pisał autor – „narodów cywilizowanych” w stosunku do „za-cofanych”.⁴⁴

Ludom germańskim przysługuje dzisiaj przewodnictwo w ludzkiej kulturze, a Niemcy, Anglia, Ameryka są wspólnie powołane do tego, aby w historii ludzkości tworzyć wiek germański.⁴⁵

Jak wynika z przytoczonego cytatu, w obrazie politycznym Jellinka widać nie tylko elementy niemieckiego szowinizmu kulturowego, lecz także – co w pewnym sensie kolidowało z wilhelmińską *Weltpolitik* – stanowisko proangielskie.⁴⁶ Dalszej działalności „kolonialnej” w sensie politycznym Jellinek nie rozwinął, a jego wypowiedzi w tej kwestii miały charakter okazjonalny.

Na szczególną uwagę – moim zdaniem – zasługuje zaangażowanie autora w inicjatywę utworzenia Stowarzyszenia na rzecz Międzynarodowego Porozumienia. Jellinek obok Alfreda Hermanna Frieda i szwajcarskiego prawnika Otfrieda Nippolda zaliczał się do ścisłego grona jego założycieli.⁴⁷ Zadaniem stowarzyszenia było pogodzenie nacjonalizmu z internacjonalizmem oraz wzbogacenie myślenia narodowego o ideę międzynarodowego porozumienia i współpracy. Środkiem wiodącym do tego celu miała być budowa odpowiedniej struktury międzynarodowego sądownictwa arbitrażowego, konferencje i umowy międzypaństwowe.⁴⁸ Działania Jellinka w sprawie stowarzyszenia były prawdopodobnie związane z obawą przed wybuchem ogólnoeuropejskiej wojny.⁴⁹ Autor sympatyzował wprawdzie z ideą pacyfizmu, jednak wieczny pokój był dla niego utopią.

⁴³ Por. W. J. M o m m s e n, *Max Weber und die deutsche Politik 1890–1920*, Tübingen 1959, s. 83 i n.

⁴⁴ Por. G. J e l l i n e k, *China und das Völkerrecht*, [w:] *Ausgewählte Schriften...*, Bd. 2, s. 487–495.

⁴⁵ I d e m, *Ansprache des Prorektors an die englischen Bürgermeister und Kommunalbeamten anlässlich ihres Besuches in Heidelberg am 30. Mai 1907*, [w:] *Ausgewählte Schriften...*, Bd. 1, s. 351–352.

⁴⁶ Pod tym względem zgadzał się z Maxem Weberem. Był też pod wrażeniem konstrukcji ustroju Wielkiej Brytanii, która łączyła tradycję z nowoczesnym systemem rządów. Pod jego redakcją ukazał się przekład angielskiej książki o brytyjskim rządzie ze wstępem autorstwa Jellinka. Por. S. L o w, *Die Regierung Englands. Uebersetzt von Johannes Hoops*. Mit einer Einleitung versehen von Georg Jellinek, Tübingen 1908, s. III–VI.

⁴⁷ W tworzenie stowarzyszenia zaangażowani byli także m.in.: Robert Piloty, Walther Schücking, Emanuel von Ullmann, Franz von Liszt, Ernst Troeltsch i Max Weber. Por. K. K e m p t e r, *Die Jellineks...*, s. 339.

⁴⁸ *Ibid.*, s. 339–340.

⁴⁹ „Może zapłonąć światowy ogień, jakiego Europa od dawna nie widziała”. (G. J e l l i n e k, *Balkankrise und Völkerrecht*, „Neue Freie Presse“ z 25.12.1908 r., [w:] *Ausgewählte Schriften...*, Bd. 2, s. 512).

Przypisywał nawet rozwiązaniom siłowym „dobroczynną, historyczno-rozwojową funkcję”, gdyż dzięki wojnom zostały zniszczone – jak pisał – „gnijące stosunki polityczne” i powstały „nowe, poruszające świat [...] idee”.⁵⁰ Jellinek wierzył jednak, że nagromadzenie dóbr materialnych, strach przed ich utratą, a także „wzrost poziomu kultury i solidarności cywilizowanej ludzkości” zmniejszy prawdopodobieństwo konfliktów zbrojnych w Europie.⁵¹ Zaangażowanie w tworzenie Stowarzyszenia na rzecz Międzynarodowego Porozumienia było ostatnią inicjatywą Georga Jellinka o charakterze politycznym.

* * *

Georg Jellinek nie należał do czołowych reprezentantów tzw. uczonych polityków (*Gelehrtenpolitikers*). Samodzielne stanowiska polityczne autora były stosunkowo rzadkie i z reguły koncentrowały się na kwestiach uniwersyteckich, kulturowych oraz prawnych. Jellinek był członkiem Partii Narodowo-Liberalnej; niemieckim nacjonalistą i „liberalnym imperialistą”. Nie należy go jednak łączyć z radykalnym ruchem „Wszecniemców”, lecz z tzw. „normalnym nacjonalizmem” mieszczaństwa wilhelmińskich Niemiec.⁵² Przyjmował zasadniczo postawę antyklerykalną i antysłowiańską, co było w jakimś stopniu konsekwencją antysemitkiej dyskryminacji, jakiej doznał w Austrii. Raczej krytycznie odnosił się do socjalizmu i socjaldemokracji. Był generalnie przeciwnikiem ustroju parlamentarnego.

Obraz polityczny Jellinka zamazują nieco pewne „antytezy” w stosunku do powyższych konstatacji, które – jak się wydaje – autor odczytywał jako koherentne. Po pierwsze, optowanie za polityką imperialną Rzeszy i sympatyzowanie z pacyfizmem. Po drugie, programowy liberalizm i zgoda na politykę socjalną państwa. Ów synkretyzm polityczny klasyka niemieckiej nauki o państwie nie ma jednak zasadniczego wpływu na obraz całości, który – moim zdaniem – pozwala uznać Georga Jellinka za narodowego liberała.

ZUSAMMENFASSUNG

Georg Jellinek gehörte nicht zu den führenden Gelehrten-Politikern. Selbständig erreichte politische Positionen des Autors waren recht selten und in der Regel habe sich diese auf die der Universitäts-, Kultur- und Rechtsbereiche konzentriert. Jellinek war Mitglied der National-Liberalen Partei, deutscher Nationalist und „liberal Imperialist”. Man sollte ihn aber nicht mit der

⁵⁰ I d e m, *Zur Eröffnung der Friedenskonferenz*, „Neue Freie Presse“ z 18.05.1899 r., [w:] *Ausgewählte Schriften...*, Bd. 2, s. 547.

⁵¹ I d e m, *Die Zukunft des Krieges. Vortrag gehalten in der Gehestiftung zu Dresden am 15. März 1890*, [w:] *Ausgewählte Schriften...*, Bd. 2, s. 537–538.

⁵² Rozróżnienia pojęć *Radikal-Nationalismus* i *Normal-Nationalismus* dokonał Th. Nipperdey. Por. Th. Nipperdey, *Deutsche Geschichte 1866–1918*, Bd. 2, *Machtstaat vor der Demokratie*, München 1992, s. 595–609.

Radikalbewegung der Alldeutschen in Verbindung setzen, sondern mit dem sog. „Normal – Nationalismus“ der Menschen im wilhelmischen Deutschland. Er war immer antiklerisch eingestellt und im gewissen Sinne auch antislawisch, was in einem gewissen Grad als Konsequenz der anitsemitischen Behandlung, welche er in Österreich erfahren hat, herrührte. Ebenfalls hat er sich eher kritisch zum Sozialismus und zur Sozialdemokratie geäußert. Generell war er ein Gegner einer parlamentarischen Regierungsform.

Das politische Bildnis Jellineks wird ein wenig durch einige Antithesen zu den im vorherigen Abschnitt genannten Konstatierungen verfälscht, welche – wie es scheint – vom Autor als kohärent abgeleitet wurden. Erstens wegen dem Widerstand gegen die Imperialismuspolitik des deutschen Reichs und die Sympatisierung mit dem Pazifismus. Zweitens durch den Liberalismus und das Einverständnis zur Sozialpolitik des Staates. Dieser politische Synkretismus des Klassikers der deutschen Staatslehre hat allerdings keinen großen Einfluss auf den Gesamteindruck, welcher, meiner Meinung nach, Georg Jellinek als einen National-Liberalisten erscheinen lässt.